

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018r.
sprawy **D. U. i K. K.**
skazanych z art. 189§1 i 3 k.k.
z powodu kasacji,
wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 kwietnia 2018r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sąd Okręgowy w K. z dnia 13 września 2017r., sygn. akt VI K [...]

postanowił:

- 1. oddalić kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. B. – obrońcy z urzędu oskarżonego D. U. i adwokata J. B. – obrońcy z urzędu oskarżonego K. K. (obie Kancelarie Adwokackie w K.) kwoty po 738 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnoszą w nich zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Apelacyjny, gdy w istocie są one skierowane przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji. Kasacje zostały zatem wywiedzione wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Nadto wskazać trzeba, że w przeważającej części podniesione w kasacjach zarzuty wprost stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, a także przywołanej na ich poparcie argumentacji. Jednocześnie skarżący nie podają w sposób konkretny na czym polegają wady uzasadnienia Sądu Odwoławczego, poprzestając na powtórzeniu prezentowania własnego stanowiska w sprawie.

Przechodząc zatem do oceny zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy D. U. stwierdzić należy, że zarzut obraży art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. nie jest zasadny, skoro z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika jasno, że rozważał wszystkie zarzuty podniesione w apelacji a dotyczące wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań wymienionych w kasacji świadków i odniósł się do nich na k. 23 – 33 uzasadnienia swego wyroku. Wywody zawarte w części motywacyjnej wyroku Sądu *ad quem* pozwalają na stwierdzenie, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona prawidłowo. Treść sporządzonego uzasadnienia wyroku umożliwia zapoznanie się z konkretnymi argumentami jakimi kierował się ten Sąd utrzymując zaskarżone orzeczenie w mocy, a skarżący tylko dla zachowania pozorów poprawności proceduralnej, odwołuje się do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., gdy faktycznie kwestionuje wyłącznie prawidłowość ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd I instancji i zmierza do wywołania kolejnej ich oceny. Jest to zatem niedopuszczalna procesowo próba uczynienia z Sądu Najwyższego sądu trzeciej instancji.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. Przede wszystkim należy zauważyć, że zarzut ten tylko pozornie dotyczy orzeczenia sądu *ad quem*. Autor kasacji oparł go co prawda

na naruszeniu art. 5 §2 k.p.k. powiązanym z naruszeniem art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., ale powołanie tych ostatnich regulacji miało na celu wyłącznie ukrycie rzeczywistego charakteru wskazanego zarzutu. Wskazać bowiem trzeba, że sąd pierwszej instancji nie mógł naruszyć art. 5§2 k.p.k. ponieważ przepis ten dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Oczekiwanego skutku nie mogło też przynieść podniesienie zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w swoim uzasadnieniu na str. 29 i 30 ocenił zasadność oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka S. R. z udziałem biegłego psychologa. Na marginesie można tylko jeszcze dodać, że stosowanie art. 192§2 k.p.k. wymaga uprawdopodobnienia wątpliwości, co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego swoich spostrzeżeń. Innymi słowy, chodzi o powstanie rozsądnych, w świetle doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy, wątpliwości czy wymienione stany psychiczne nie rzutują ujemnie na treść zeznań świadka. Wątpliwości te muszą być rzeczywiste i wynikać z konkretnych faktów. Nie stanowi ich natomiast przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością. To bowiem organ procesowy podejmuje w tym względzie decyzję w oparciu o analizowany przepis, po powzięciu omówionych wątpliwości. Nie jest obowiązkiem sądu każdorazowo prowadzić przesłuchanie w obecności biegłego, gdy tylko zachowanie świadka odbiega od normy. W tym przypadku, zdaniem skarżącego zastanawianie się przez świadka nad udzieleniem odpowiedzi, miałyby jakoby sugerować anormalny stan jego rozwoju umysłowego. Do tego elementu, o czym była mowa wyżej, wyczerpująco odniósł się Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu.

Niesłuszny jest również zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. co ma swoje potwierdzenie w treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (str. 34). Należy podkreślić, że na obrazę art. 410 k.p.k. można powoływać się tylko wówczas, gdy sąd opiera swoje ustalenia faktyczne na dowodach, których nie ujawnił na rozprawie, albo wtedy, gdy dokonując ustaleń

faktycznych, niektórych z ujawnionych dowodów nie dostrzega, co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Jako chybione należało ocenić także zarzuty podniesione w kasacji obrońcy skazanego K. K..

Na wstępie należy poczynić uwagę co do zarzutu drugiego o ograniczonej możliwości podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym naruszenia art. 7 k.p.k., albowiem może być on podnoszony w tym nadzwyczajnym postępowaniu tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne. Taka zaś sytuacja, nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Nie budzi natomiast wątpliwości poprawność stawiania na tym etapie procesu zarzutów naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Samo to jednak nie może stanowić podstawy do uwzględnienia kasacji. Przypomnieć należy też, że wskazany w kasacji jako naruszony przepis – art. 457 § 3 k.p.k. nakazuje jedynie sądowi odwoławczemu podać czym kierował się wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego zarzuty apelacji uznał za niezasadne. Temu wymogowi uzasadnienie sporządzone przez Sąd Odwoławczy sprostało. Wskazuje bowiem w sposób jednoznaczny na akceptację rozważań Sądu I – instancji w zakresie w jakim dał on wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, przeanalizowana też została kwestia oceny zeznań świadków (str. 13 – 20).

Obrona natomiast, nie wskazuje w swej skardze, na konkretne uchybienia Sądu Odwoławczego, lecz buduje schemat, w ramach którego kwestionuje wiarygodność zeznań pokrzywdzonych i poszczególnych świadków. Znowu zmierza zatem do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, nie zaś Sąd Odwoławczy. Taki zabieg musi być skazany na niepowodzenie w świetle obowiązujących przepisów procesowych – art. 523 § 1 k.p.k.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacjach.

Powyższe skutkowało uznaniem skarg kasacyjnych za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Od Skarbu Państwa zasądzono koszty obrony z urzędu świadczonej w postępowaniu kasacyjnym.

Skazanych zaś, uwzględniając ich sytuację majątkową, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.